

Sygn. akt I C 1229/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 kwietnia 2018 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Renata Lech

Protokolant: sekretarz sądowy Daria Mazerant

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2018 roku w Piotrkowie Trybunalskim,

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. G. (1), N. G., E. G. i W. G.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zadośćuczynienie

1. oddała powództwo;
2. nie obciąża powodów M. G. (1), N. G., E. G. i W. G. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Sygn. akt I C 1229/16

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 września 2016 roku powodowie **M. G. (1), N. G., E. G. i W. G.** reprezentowani przez pełnomocnika radcę prawnego T. G. (1) wnosili o zasądzenie od pozwanego **Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. :**

- **zadośćuczynień** na podstawie art.446 § 4 k.c. w kwotach po 80.000 złotych (osiemdziesiąt tysięcy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 16 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty w związku ze śmiercią brata i syna,

Pełnomocnik powoda przyznał przyczynienie się zmarłego M. G. (2) do szkody w 30 % .

Nadto wnosili o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych .

(k. 3-15)

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 października 2016 roku pozwany **Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W.** wnosił o oddalenie powództwa, zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu swojego stanowiska podnosił, że zmarły M. G. (2) w dacie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości, we krwi M. G. (2) stężenie alkoholu wynosiło 3,26 ‰ .

W związku z powyższym wobec braku znamion czynu zabronionego śledztwo w sprawie karnej zostało umorzone .

Z dokumentacji znajdującej się w aktach Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim wynika, że do wypadku, w którym śmierć poniósł M. G. (2) doszło w wyniku nieprawidłowego zachowania samego poszkodowanego.

Mając na uwadze powyższe w ocenie pozwanego zachodzi okoliczność egzoneracyjna wyłączająca odpowiedzialność ubezpieczyciela.

T. K. kierujący samochodem ciężarowym nie miał możliwości zapobiegnięcia wypadkowi i błędna jest ocena powodów jakoby kierujący samochodem ciężarowym przyczynił się do powstania wypadku gdyż poruszał się z nadmierną prędkością. Powodowie nie dostarczyli wystarczających dowodów na tę okoliczność.

Z ostrożności procesowej w przypadku nie podzielenia przez Sąd powyższej argumentacji, pozwany podnosi zarzut przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody w 100%.

(k.97-102)

Ostatecznie pełnomocnik powodów poparł powództwo .

Pełnomocnik pozwanego wnosił zaś o jego oddalenie .

(k.419, 438 v.,)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 października 2014 roku około godziny 15.30 w miejscowości G., gmina T., na skrzyżowaniu drogi relacji S. - C. z drogą prowadzącą do centrum G., doszło do zderzenia się kierującego rowerem jadącego drogą podporządkowaną, który nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu jadącemu drogą z pierwszeństwem przejazdu samochodowi ciężarowemu marki M. nr rej. (...) w wyniku czego rowerzysta M. G. (2) doznał obrażeń ciała skutkujących jego zgonem na miejscu zdarzenia .

W sprawie toczyło się postępowanie karne, które zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego na podstawie art.17 §1 pkt.2 k.p.k .

W toku postępowania ustalono, iż kierujący samochodem poruszał się drogą z pierwszeństwem, prawidłowo i odpowiednio szybko zareagował na wywołane przez rowerzystę zagrożenie. W swoich manewrach obronnych dążył do uniknięcia potrącenia rowerzysty. Na drodze w miejscu zdarzenia dozwolona prędkość samochodu ciężarowego powyżej 3,5 ton wynosi 70 km/h. Zgodnie z zapisem na tarczy tachografu oraz w wyniku rekonstrukcji, kierujący przekroczył tę prędkość o 9km/h, art. 20 ust. 3 pkt 2 lit. b, Prawa o ruchu drogowym, jednak nie miało to wpływu na zaistnienie zdarzenia. Przy prędkości dozwolonej 70km/h, kierujący samochodem i tak nie miałby możliwości zatrzymania pojazdu przed torem jazdy rowerzysty, tym bardziej, że jak wynika z mechanizmu zderzenia, rowerzysta wybranym przez siebie torem ruchu kierował się kursem kolizyjnym bezpośrednio na zderzenie się z samochodem. Gdyby kierujący samochodem nie wykonał skrętu w lewo, zderzenie z rowerzystą nastąpiłoby środkiem czoła kabiny samochodu. Manewr skrętu w lewo należy uznać za zasadny, tym bardziej, że mógł nastąpić w mechanizmie odruchu niekontrolowanego.

(dowód: akta 1 Ds. 1078/14 Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim w załączeniu , opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej mgr inż. M. R.)

Posiadacz pojazdu ciężarowego M. nr rej. (...) w dacie zdarzenia posiadał ubezpieczenie OC w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

(okoliczność niesporna)

W piśmie z dnia 22 lipca 2016 roku powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwot po 100.000 złotych tytułem zadośćuczynień .

Pozwany pismem z dnia 16 sierpnia 2016 roku odmówił przyjęcia odpowiedzialności za wypadek drogowy, podnosząc, iż wyłączną winę ponosi zmarły M. G. (2) w dacie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości, we krwi M. G. (2) stężenie alkoholu wynosiło 3,26 ‰, a więc do wypadku, w którym śmierć poniósł M. G. (2) doszło w wyniku nieprawidłowego zachowania samego poszkodowanego i to on ponosi wyłączną winę za spowodowanie wypadku .

(**dowód** : wezwanie do zapłaty **k.52**, pismo pozwanego z dnia 16 sierpnia 2016 roku **k.53-60**)

Powodowie – N., E. i M. G. (1) to rodzeństwo zmarłego zaś powód W. G. to jego ojciec.

(okoliczności niesporne)

Zmarły M. G. (2) w dacie zdarzenia miał 37 lat, był bezdzietnym kawalerem, zamieszkiwał wraz z powodami: siostrami N., E. i ojcem W.. Wypadek miał miejsce ok 4 km od domu rodzinnego. Zmarły brat mieszkał wspólnie z rodziną. Rodzina ma piętrowy dom, brat mieszkał na parterze.

Siostry: N. i E. są niepełnosprawne umysłowo i zmarły M. pomagał w sprawowaniu opieki nad nimi. Powódka M. G. (1) – siostra zmarłego zamieszkiwała w R. i tam też pracowała zawodowo. W 2012 roku powódka M. G. (1) wróciła do domu rodzinnego gdyż mama powodów – A. G. zmarła w 2011 roku .

Zmarły M. G. (2) miał bardzo dobry kontakt z rodzeństwem, pracował dorywczo przy pracach budowlanych. Zmarły M. G. (2) pomagał w pracach domowych, w pracach fizycznych przy przygotowaniu opału. Rodzina wspólnie spędzała święta i uroczystości rodzinne. Zmarły M. G. (2) często był widziany pod wpływem alkoholu.

Po śmierci brata i syna powodów widoczne było ogromne załamanie psychiczne rodziny. Ojciec zmarłego – powód W. G. miał problemy z alkoholem i do chwili obecnej zdarza mu się spożywać alkohol z kolegami .

Do chwili obecnej powodowie często wspominają zmarłego, bywają na cmentarzu, oglądają fotografie.

(**dowód:** nagranie audio-video z dnia 19 stycznia 2018 roku zeznania powódki M. G. (1) 00:02:11- 00:08:50 **k. 418 v.,419, 420**, nagranie audio-video z dnia 30 listopada 2016 roku zeznania świadka J. K. 00:06:55- 00:17:10 **k. 239 v.,240,243**, zeznania świadka W. K. 00:17:35- 00:27:27 **k. 240, 240 v.,243**, zeznania świadka P. B. 00:27:27- 00:46:53 **k. 240 v.,241,241 v.,242,243** ,)

W wyniku śmierci brata M. G. (2) w wypadku w dn. 3.10.2014r. powódka E. G. doświadczyła naturalnej reakcji żałoby.

Powódka nie wymagała i nie wymaga aktualnie leczenia specjalistycznego (psychiatrycznego bądź psychoterapeutycznego) z powodu śmierci brata. Mechanizmy obronne jej psychiki funkcjonowały i funkcjonują prawidłowo. Nie ujawniała ona i nie ujawnia obecnie objawów zaburzeń psychicznych spowodowanych wypadkiem, w którym śmierć poniósł brat. Doświadczyła jednak urazu, który wiązał się i wiąże nadal z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, smutku, żalu, skrzywdzenia, opuszczenia, tęsknoty. Są to uczucia i stany adekwatne do zaistniałej sytuacji, normalne, choć powodujące cierpienie. Powódka czuła się związana z bratem.

Nie doszło jednak do całkowitego załamania linii życiowej powódki w związku ze śmiercią brata. Jest ona upośledzona umysłowo w stopniu umiarkowanym, wymaga stałej opieki, kontroli i pomocy osoby drugiej. Opiekę tę zapewnia od lat siostra M. G. (1).

(**dowód** : opinia sądowo- psychologiczna dotycząca powódki E. G. **k. 329-330**)

Tragiczna śmierć syna M. spowodowała wystąpienie u jego ojca W. G. naturalnej reakcji żałoby. Mechanizmy obronne jego psychiki funkcjonowały i funkcjonują prawidłowo. Powód nie był leczony psychiatrycznie, leczenia takiego nie wymagał.

W wyniku śmierci syna doświadczył on sytuacji urazowej, która wiązała się i wiąże nadal z przeżywaniem poczucia głębokiej i nieodwracalnej straty, smutku, żalu, opuszczenia. Są to uczucia i stany adekwatne do zaistniałej sytuacji, normalne, choć powodujące cierpienie. Dodatkowo traumatyzującym czynnikiem była obecność na miejscu wypadku i widok zmarłego syna.

Nie doszło jednak do całkowitego załamania linii życiowej powoda w związku ze śmiercią syna, był on i jest obecnie w stanie wykonywać prawidłowo swoje role życiowe i funkcjonować normalnie w aspekcie psychospołecznym.

(dowód : opinia sąдово- psychologiczna dotycząca powoda W. G. k. 331-332)

W wyniku śmierci brata M. G. (2) w wypadku w dn. 3.10.2014r. powódka M. G. (1) doświadczyła silnego urazu psychicznego, który wiązał się z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, bólu, smutku, żalu, niemożności poradzenia sobie z nawracającymi reminiscencjami z miejsca wypadku, opuszczenia.

Powódka była obecna na miejscu tragedii, widziała zmarłego brata po wypadku. Było to głęboko traumatyzujące przeżycie, które pozostawiło trwałe ślady w jej psychice. Występowały następnie reminiscencje związane z okolicznościami wypadku i śmiercią brata. Dotąd powódka często myśli o tragicznej śmierci brata. Wspomnienia stale uruchamiają ból, żal i lęk.

(dowód : opinia sąдово- psychologiczna dotycząca powódki M. G. (1) k. 333-334)

Powódka N. G. doświadczyła naturalnej reakcji żałoby, nie wymagała i nie wymaga aktualnie leczenia specjalistycznego (psychiatrycznego bądź psychoterapeutycznego) z powodu śmierci brata. Mechanizmy obronne jej psychiki funkcjonowały i funkcjonują prawidłowo. Nie ujawniała ona i nie ujawnia obecnie objawów zaburzeń psychicznych spowodowanych wypadkiem, w którym śmierć poniósł brat. Doświadczyła jednak urazu, który wiązał się i wiąże nadal z przeżywaniem poczucia głębokiej straty, smutku, żalu, skrzywdzenia, opuszczenia, tęsknoty. Są to uczucia i stany adekwatne do zaistniałej sytuacji, normalne, choć powodujące cierpienie. Powódka czuła się związana z bratem, mieszkali w tym samym domu, codziennie miała z nim kontakt. Jego nagłe odejście zachwiało jej poczuciem bezpieczeństwa.

Nie doszło jednak do całkowitego załamania linii życiowej powódki w związku ze śmiercią brata.

Jest ona upośledzona umysłowo w stopniu umiarkowanym, wymaga stałej opieki, kontroli i pomocy osoby drugiej opiekę tą zapewnia jej siostra M. G. (1).

(dowód : opinia sąдово- psychologiczna dotycząca powódki N. G. k. 335-336)

Jeżeli prędkość dopuszczalna w miejscu wypadku wynosiła 70 km/h (co wynika z obecnego oznakowania miejsca zdarzenia i jego okolic oraz z opinii biegłego mgr. inż. M. R.), to w takim przypadku kierujący pojazdem M. przekroczyłby prędkość dopuszczalną o ok. 9 km/h, co było niebezpieczne, biorąc pod uwagę infrastrukturę miejsca zdarzenia. Jeżeli natomiast prędkość dopuszczalna w dniu wypadku wynosiła 40 km/h, to zachowanie kierującego pojazdem M. należałoby uznać za niezgodne z przepisami ruchu drogowego i bardzo niebezpieczne. W takiej sytuacji kierujący pojazdem M. znacznie przekroczyłby prędkość dopuszczalną.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje jednoznacznych podstaw do ustalenia, jakie było rzeczywiste ograniczenie prędkości w miejscu wypadku w czasie jego wystąpienia. Taką informację może uzyskać organ procesowy, po wystąpieniu z zapytaniem do Zarządu Dróg w T. (o informację dotyczącą ograniczeń prędkości występujących na tym odcinku drogi w dniu wystąpienia wypadku - 03.10.2014 r.).

Kierujący pojazdem M. w trakcie wypadku mógł poruszać się z prędkością ok. 79 km/h. Zatem poruszał się z prędkością wyższą od dopuszczalnej.

Kierujący pojazdem M. - T. K. w przypadku, gdyby poruszał się z prędkością 40 km/h i podjął manewr hamowania w chwili wystąpienia stanu zagrożenia, to mógłby zatrzymać pojazd przed torem ruchu rowerzysty (miejscem zderzenia).

Zgromadzony materiał dowodowy i przeprowadzona analiza nie dają podstaw do twierdzenia, że kierujący pojazdem M. nieprawidłowo obserwował przedpole jazdy.

Przeprowadzona analiza symulacyjna wykazała, że w przypadku, gdyby kierujący pojazdem M. poruszał się przed wypadkiem z prędkością 40 km/h, to kierujący rowerem - M. G. (2) zdążyłby opuścić tor ruchu pojazdu mechanicznego przed zderzeniem (przy założeniu, że tor ruchu rowerzysty byłby prawidłowy - dojazd do prawej krawędzi) - symulacja kinematyczna w załączeniu do opinii. Natomiast dla prędkości dopuszczalnej 70 km/h nie miałby takiej możliwości.

Zachowanie rowerzysty- M. G. (2) spowodowane było najprawdopodobniej głębokimi zaburzeniami świadomości związanymi ze stanem nietrzeźwości i miało zdecydowanie duży wpływ na zakres i rozmiar odniesionych przez niego obrażeń ciała. Opisany w aktach sprawy stan faktyczny zdarzenia z dnia 03.10.2014 r. pozwala na stwierdzenie, że uniknięcie wypadku przez kierującego pojazdem M. byłoby możliwe gdyby poruszał się z prędkością 40 km/h .W takiej sytuacji obaj uczestnicy ruchu w podobnym stopniu przyczyniliby się do analizowanego wypadku. **Natomiast dla prędkości ruchu 70 km/h kierujący pojazdem M. nie miałby możliwości uniknięcia wypadku.**

W związku ze sprzecznościami dotyczącymi ograniczenia prędkości (40 km/h, czy 70 km/h) na drodze relacji S.- C. Sąd przyjął za wiarygodną informację udzieloną przez Zarząd Dróg Powiatowych w T. i Zarząd Dróg Powiatowych w P. z których wynika, że przy drodze, po której poruszał się pojazd M. kierujący pojazdem T. K., poruszając się pojazdem ciężarowym mógł poruszać się z prędkością do 70 km/h .W takiej sytuacji kierujący pojazdem nie miał możliwości uniknięcia wypadku i za bezpośrednią i jedną przyczynę wystąpienia wypadku należy uznać nieprawidłowe zachowanie rowerzysty – M. G. (2) .

(**dowód** : opinia pisemna biegłego z zakresu ruchu drogowego dr inż. K. W. **k. 251-289** , pisemna opinia uzupełniająca biegłego **k.398-400**)

Zarząd Dróg Powiatowych w T. pismem z dnia 6 lipca 2017 roku poinformował, że droga powiatowa nr (...) S. - C. przebiega przez teren powiatu (...) i powiatu (...).

Na terenie powiatu (...) znajduje się odcinek od 0,00 km do 0,892km. Na wskazanym odcinku obowiązuje od strony powiatu (...) ograniczenie prędkości do 50km/h. Znaki D-42 O. zabudowany znajdują się na drodze powiatowej nr (...) krzyżującej się z drogą powiatową nr (...) i na wskazanej drodze brak jest ich odwołania. Od strony miejscowości C. znajdują się w 0,502km drogi powiatowej nr (...) C. - Ł., natomiast od strony miejscowości Z. znajdują się w 0,761 km drogi powiatowej nr (...) W. - T..

Zarząd Dróg Powiatowych w T. nie posiada informacji na temat ograniczenia prędkości na drodze (...) na terenie powiatu (...).

Zarząd Dróg Powiatowych w T. nie dysponuje dokumentami kiedy te znaki zostały posadowione .

Pismem z dnia 7 lipca 2017 roku Zarząd Dróg Powiatowych w P. poinformował, że na terenie powiatu (...) zarządzanego przez Zarząd Powiatu (...) nie było znaków ograniczających prędkość.

(**dowód:** pismo **k.367** , pismo **k.368**, nagranie audio- video z dnia 23 marca 2018 roku zeznania świadka Z. S. 00:14:29- 00:20:10 **k.438,439**)

Pismem z dnia 12 lutego 2018 roku Zarząd Dróg Powiatowych w P. poinformował, że na w/w odcinku na dzień 3 października 2014 roku nie znajdowały się znaki ograniczające prędkość .

(**dowód:** pismo **k.432**)

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd oparł się na załączonych aktach 1 Ds. 1078/14 Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim i opinii biegłego dr inż. K. W. .

Jak wynika z opinii wyżej powołanego biegłego zgromadzony materiał dowodowy i przeprowadzona analiza nie dają podstaw do twierdzenia, że kierujący pojazdem M. nieprawidłowo obserwował przedpole jazdy.

Przeprowadzona analiza symulacyjna wykazała, że w przypadku, gdyby kierujący pojazdem M. poruszał się przed wypadkiem z prędkością 40 km/h, to kierujący rowerem - M. G. (2) zdążyłby opuścić tor ruchu pojazdu mechanicznego przed zderzeniem (przy założeniu, że tor ruchu rowerzysty byłby prawidłowy - dojazd do prawej krawędzi) - symulacja kinematyczna w załączeniu do opinii. Natomiast dla prędkości dopuszczalnej 70 km/h nie miałby takiej możliwości.

Zachowanie rowerzysty - M. G. (2) spowodowane było najprawdopodobniej głębokimi zaburzeniami świadomości związanymi ze stanem nietrzeźwości i miało zdecydowanie duży wpływ na zakres i rozmiar odniesionych przez niego obrażeń ciała. Opisany w aktach sprawy stan faktyczny zdarzenia z dnia 03.10.2014 r. pozwala na stwierdzenie, że uniknięcie wypadku przez kierującego pojazdem M. byłoby możliwe gdyby poruszał się z prędkością 40 km/h .W takiej sytuacji obaj uczestnicy ruchu w podobnym stopniu przyczyniliby się do analizowanego wypadku. ***Natomiast dla prędkości ruchu 70 km/h kierujący pojazdem M. nie miałby możliwości uniknięcia wypadku***

Dokonując ustaleń w zakresie przyczynienia się zmarłego M. G. (2) do zaistnienia wypadku Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego dr inż. K. W., która to opinia jest jasna, precyzyjna i jednoznacznie sformułowane wnioski końcowe są rzetelnie i profesjonalnie uzasadnione. Zasadniczą i zarazem jedyną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie rowerzysty M. G. (2) , a więc do wypadku doszło na skutek wyłącznej winy poszkodowanego. Zmarły M. G. (2) w dacie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości, we krwi M. G. (2) stężenie alkoholu wynosiło 3,26 ‰ .

Z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej mgr inż. M. R. znajdującej się w aktach 1 Ds. 1078/14 Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim wynika, iż kierujący samochodem poruszał się drogą z pierwszeństwem, prawidłowo i odpowiednio szybko zareagował na wywołane przez rowerzystę zagrożenie.

W swoich manewrach obronnych dążył do uniknięcia potrącenia rowerzysty. Na drodze w miejscu zdarzenia dozwolona prędkość samochodu ciężarowego powyżej 3,5 ton wynosi 70 km/h. Zgodnie z zapisem na tarczce tachografu oraz w wyniku rekonstrukcji, kierujący przekroczył tę prędkość o 9km/h, art. 20 ust. 3 pkt 2 lit. b, Prawa o ruchu drogowym, jednak nie miało to wpływu na zaistnienie zdarzenia. Przy prędkości dozwolonej 70km/h, kierujący samochodem i tak nie miałby możliwości zatrzymania pojazdu przed torem jazdy rowerzysty, tym bardziej, że jak wynika z mechanizmu zderzenia, rowerzysta wybranym przez siebie torem ruchu kierował się kursem kolizyjnym bezpośrednio na zderzenie się z samochodem.

Sąd odmówił wiarygodności zeznaniom świadków: P. B., T. G. (2), E. K. i R. G. – mieszkańcom okolicznych miejscowości jakoby przed miejscem wypadku stał znak ograniczający prędkość do 40 km/h .

Jak wynika z informacji Zarządu Dróg Powiatowych w T., Zarząd nie posiada informacji na temat ograniczenia prędkości na drodze (...) **na terenie powiatu (...)**. Zarząd Dróg Powiatowych w T. nie dysponuje dokumentami kiedy te znaki zostały posadowione. Zarząd Dróg Powiatowych w P. poinformował, że na terenie powiatu (...) zarządzanego przez Zarząd Powiatu (...) nie było znaków ograniczających prędkość.

Wobec wystąpienia przesłanki egzoneracyjnej **w postaci wyłącznej winy poszkodowanego** M. G. (2) , w rozumieniu art.435 § 1 k.c. wyłączającej odpowiedzialność gwarancyjną towarzystwa ubezpieczeń za szkodę powodów mającą wynikać ze śmierci brata i syna Sąd nie przeprowadzał dalszego postępowania w sprawie .

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie .

Zgodnie z treścią art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia (§1).

Umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody będące następstwem przewidzianego w umowie wypadku, który miał miejsce w okresie ubezpieczenia (§ 2).

Istota ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej wynikająca z art. 822 k.c. sprowadza się więc do tego, że w sytuacji zaistnienia szkód określonych w § 2 tego przepisu, zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia odszkodowania osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za te szkody ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej reguluje natomiast ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. nr 124 poz. 1152).

W świetle art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, który stanowi *lex specialis* do art. 822 § 1 k.c., z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym obowiązani są do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia.

Zgodnie natomiast z art. 35 cytowanej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

W dacie zdarzenia posiadacz pojazdu, który spowodował wypadek komunikacyjny, był objęty ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej przez pozwane towarzystwo ubezpieczeń.

Do wyrządzenia szkody M. G. (2) doszło w następstwie ruchu pojazdu mechanicznego. Wobec powyższego, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie zachodzą podstawy odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody na podstawie art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. Jednakże występuje przesłanka egzoneracyjna w postaci wyłącznej winy poszkodowanego M. G. (2) , w rozumieniu art.435 § 1 k.c. wyłączająca odpowiedzialność gwarancyjną towarzystwa ubezpieczeń za szkodę powodów mającą wynikać ze śmierci brata i syna .

Stosownie do treści art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny.

Jak wynika z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego dr inż. K. W. **zachowanie rowerzysty - M. G. (2) spowodowane było najprawdopodobniej głębokimi zaburzeniami świadomości związanymi ze stanem nietrzeźwości i miało zdecydowanie duży wpływ na zakres i rozmiar odniesionych przez niego obrażeń ciała.**

Dokonując ustaleń w zakresie przyczynienia się zmarłego M. G. (2) do zaistnienia wypadku Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego dr inż. K. W., która to opinia jest jasna, precyzyjna i jednoznacznie sformułowane wnioski końcowe są rzetelnie i profesjonalnie uzasadnione. Zasadniczą i **zarazem jedyną przyczyną wypadku było nieprawidłowe zachowanie rowerzysty M. G. (2)**, a więc do wypadku doszło na skutek wyłącznej winy poszkodowanego. Zmarły M. G. (2) w dacie zdarzenia znajdował się w stanie nietrzeźwości, we krwi M. G. (2) stężenie alkoholu wynosiło 3,26 ‰.

Materiał dowodowy nie daje podstaw do negowania prędkości kierującego samochodem ciężarowym na poziomie 70 km/h. Dla prędkości ruchu 70 km/h kierujący pojazdem M. nie miałby możliwości uniknięcia wypadku.

Jak wynika z informacji Zarządu Dróg Powiatowych w T., Zarząd nie posiada informacji na temat ograniczenia prędkości na drodze (...) na terenie powiatu (...). Zarząd Dróg Powiatowych w T. nie dysponuje dokumentami kiedy te znaki zostały posadowione. Zarząd Dróg Powiatowych w P. poinformował, że na terenie powiatu (...) zarządzanego przez Zarząd Powiatu (...) nie było znaków ograniczających prędkość.

Nie bez znaczenia dla Sądu była opinia biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych i techniki samochodowej mgr inż. M. R. zawarta w aktach 1 Ds. 1078/14 Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim. W toku postępowania ustalono, iż kierujący samochodem poruszał się drogą z pierwszeństwem, prawidłowo i odpowiednio szybko zareagował na wywołane przez rowerzystę zagrożenie. W swoich manewrach obronnych dążył do uniknięcia potrącenia rowerzysty. Na drodze w miejscu zdarzenia dozwolona prędkość samochodu ciężarowego powyżej 3,5 ton wynosi 70 km/h. Zgodnie z zapisem na tarczce tachografu oraz w wyniku rekonstrukcji, kierujący przekroczył tę prędkość o 9 km/h, art. 20 ust. 3 pkt 2 lit. b, Prawa o ruchu drogowym, **jednak nie miało to wpływu na zaistnienie zdarzenia. Przy prędkości dozwolonej 70 km/h, kierujący samochodem i tak nie miałby możliwości zatrzymania pojazdu przed torem jazdy rowerzysty, tym bardziej, że jak wynika z mechanizmu zderzenia, rowerzysta wybranym przez siebie torem ruchu kierował się kursem kolizyjnym bezpośrednio na zderzenie się z samochodem.** Gdyby kierujący samochodem nie wykonał skrętu w lewo, zderzenie z rowerzystą nastąpiłoby środkiem czoła kabiny samochodu. Manewr skrętu w lewo należy uznać za zasadny, tym bardziej, że mógł nastąpić w mechanizmie odruchu niekontrolowanego.

Wobec wystąpienia przesłanki egzoneracyjnej **w postaci wyłącznej winy poszkodowanego M. G. (2)**, w rozumieniu art. 435 § 1 k.c. wyłączającej odpowiedzialność gwarancyjną towarzystwa ubezpieczeń za szkodę powodów mającą wynikać ze śmierci brata i syna należało powództwo oddalić.

Do zwolnienia od odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody prowadzi dowód, iż szkoda wynikła **wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej**, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Konieczne jest zatem, aby zachowanie poszkodowanego lub osoby trzeciej stanowiło wyłączną przyczynę szkody, a nadto aby było zawinione.

Ustawodawca używa wprawdzie sformułowania, że szkoda nastąpiła "wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej", ale nie może być wątpliwość, iż **przyczyną szkody ma być nie wina, a zachowanie poszkodowanego lub osoby trzeciej.** Zwolnienie od odpowiedzialności na zasadzie ryzyka związane jest bowiem ze stwierdzeniem, iż szkoda nie wynikała z innych przyczyn jak tylko zawinione zachowanie poszkodowanego lub osoby trzeciej, a zatem pomimo tego, iż miała ona związek z ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu, stanowi zwykle następstwo zawinionego działania lub zaniechania poszkodowanego lub osoby trzeciej. Nawet wadliwość urządzeń, które w określonych warunkach same przez się mogłyby stanowić zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego, nie uzasadnia obowiązku odszkodowania po stronie tego przedsiębiorstwa lub zakładu, jeżeli szkoda jest

następstwem wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej i pozostaje z nią w normalnym i wyłącznym związku przyczynowym. Kiedy jednak stwierdzić będzie można inne przyczyny szkody w rozumieniu adekwatnego związku przyczynowego, odpowiedzialność prowadzącego przedsiębiorstwo lub zakład, o jakim mowa w art. 435 k.c. , nie zostanie wyłączona (tak SN m.in. w: wyr. z 27.7.1973 r., II CR 233/73, z glosą A. Rembielińskiego, OSP 1974, Nr 9, poz. 190; wyr. z 22.10.1973 r., II CR 537/73, Legalis; wyr. z 6.6.1974 r., I CR 275/74, Legalis; wyr. z 15.3.1974 r., I CR 46/74, OSP 1976, Nr 9, poz. 172; wyr. z 7.5.1996 r., III CKN 60/95, niepubl.; wyr. z 24.9.2009 r., IV CSK 207/09, OSNC 2010, Nr 4, poz. 58; wyr. z 1.4.2011 r., II PK 233/10, Legalis; wyr. SA w Łodzi z 31.1.1997 r., I ACA 70/96, OSA 1997, Nr 6, poz. 41) .

Z tych też względów Sąd oddalił powództwo w sprawie o zasądzenie na rzecz powodów na podstawie art. 446 § 4 k.c. zadośćuczynienia z uwagi na wystąpienie przesłanki egzoneracyjnej w postaci wyłącznej winy poszkodowanego M. G. (2), w rozumieniu art.435 § 1 k.c. wyłączającej odpowiedzialność gwarancyjną towarzystwa ubezpieczeń za szkodę powodów mającą wynikać ze śmierci brata i syna .

Na podstawie art. 102 k.p.c. Sąd nie obciążył powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego .

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu uzasadnia art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Powodowie są stroną przegrywającą proces, jednak Sąd z uwagi na charakter dochodzonych roszczeń uznał, że byłoby nieusprawiedliwione obarczanie powodów kosztami strony pozwanej, szczególnie mając na względzie ich sytuację majątkową i osobistą.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.